

Sygn. akt VII Ua 66/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Renata Gąsior (spr.)

Sędziowie SO Zbigniew Szczuka

SO Monika Roslan-Karasińska

Protokolant sekretarz sądowy Monika Bąk-Rokicka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 listopada 2017 r. w Warszawie

sprawy K. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o zasiłek chorobowy

na skutek apelacji wniesionej przez organ rentowy

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie, VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 17 maja 2017 r., sygn. akt VI U 58/17

1. oddala apelację,
2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. na rzecz odwołującej K. B. kwotę 120,00 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

SSO Zbigniew Szczuka SSO Renata Gąsior SSO Monika Roslan-Karasińska

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 lipca 2016 r. Sąd Rejonowy Pragi-Północ w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, po rozpoznaniu sprawy z odwołania K. B. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 15 grudnia 2016 roku nr znak: (...) oraz z dnia 15 grudnia 2016 r. nr znak: (...):

- 1) zmienił zaskarżone decyzje w ten sposób, że przyznał odwołującej się K. B. prawo do zasiłku chorobowego od dnia 13 października 2016 r. do dnia 3 stycznia 2017 r.;
- 2) oddalił odwołania w pozostałym zakresie;
- 3) zasądził od pozwanego na rzecz odwołującej się kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w sprawie.

Sąd Rejonowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następującym stanie faktycznym:

Odwołująca się była zatrudniona w (...)

sp. z o.o. z siedzibą w W. na podstawie umowy o pracę od dnia 1 sierpnia 2011 roku, ostatnio na stanowisku administratora biura. Rozwiązanie umowy o pracę nastąpiło przez odwołującą się z zachowaniem okresu wypowiedzenia, który upłynął w dniu 30 września 2016 roku.

W momencie gdy odwołująca się pozostała bez pracy, jej stan zdrowia się pogorszył. W dniu 6 października 2016 roku odwołująca się podpisała umowę zlecenia z (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., której przedmiotem było świadczenie usług administracyjno-biurowych. Umowa została zawarta do dnia 12 października 2016 roku. W okresie zatrudnienia odwołująca się przepracowała 23,5 godziny. Za przepracowany okres odwołująca się otrzymała wynagrodzenie.

W ostatnim dniu wykonywania ww. umowy odwołująca się źle się poczuła i następnego dnia udała się do lekarza psychiatry. Lekarz rozpoznał u odwołującej się zaburzenia adaptacyjne. Wskazał na brak zaburzeń somatycznych, skarżąca była krążeniowo i oddechowo wydolna. Psychiatra zalecił przyjmowanie leków, psychoterapię oraz kontrolę za 3-4 tygodnie. Odwołująca się nieprzerwanie w okresie od dnia 12 października 2016 roku do dnia 3 stycznia 2017 roku przebywała na zwolnieniu lekarskim z powodu choroby.

Decyzją z dnia 15 grudnia 2016 roku, znak: (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. odmówił odwołującej się prawa do zasiłku chorobowego za okres od dnia 12 października 2016 roku do dnia 8 listopada 2016 roku, wskazując, że tytuł ubezpieczenia chorobowego odwołującej się ustał w dniu 30 września 2016 roku, a po jego ustaniu odwołująca się podjęła pracę zarobkową w okresie od 6 października 2016 roku do dnia 12 października 2016 roku. Ponadto decyzją z dnia 6 lutego 2017 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. zmienił decyzję z dnia 15 grudnia 2016 roku, znak: (...)

w ten sposób, że odmówił odwołującej się prawa do zasiłku chorobowego za okres od dnia 12 października 2016 roku do dnia 3 stycznia 2017 roku.

W uzasadnieniu wskazał te same okoliczności co w decyzji z dnia 15 grudnia 2016 roku, wskazując, że odwołująca się nie została objęta dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym, zatem nie nabyła prawa do zasiłku chorobowego za okres od dnia 12 października 2016 roku do dnia 3 stycznia 2017 roku.

Sąd Rejonowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach niniejszej sprawy oraz aktach organu rentowego oraz na podstawie zeznań odwołującej się, uznając zebrane dowody za wiarygodne.

Przechodząc do rozważań Sąd Rejonowy wskazał, że odwołanie co do zasady zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy zaznaczył, że zasiłek chorobowy jest świadczeniem z ubezpieczenia społecznego rekompensującym zarobek utracony przez ubezpieczonego wskutek jego niezdolności do pracy spowodowanej chorobą, a jego celem tym nie jest uzyskanie dodatkowej korzyści obok wynagrodzenia.

Zdaniem Sądu Rejonowego odwołująca się spełniła wymóg z art. 7 ust. 1 ustawy zasiłkowej, bowiem jej niezdolność do pracy trwała bez przerwy co najmniej 30 dni i powstała nie później niż w ciągu 14 dni od ustania stosunku pracy. Ponadto odwołująca się wykonując pracę na podstawie umowy zlecenia w okresie od dnia 6 do 12 października 2016 roku nie zgłosiła się do objęcia dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym, a jej niezdolność do pracy trwała nieprzerwanie od dnia 12 października 2016 roku. W ocenie Sądu Rejonowego odwołująca się nie mogła złożyć wniosku o objęcie dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym z tytułu zawartej umowy zlecenie w terminie przewidzianym

w art. 36 ust. 4 u.s.u.s., gdyż nieprzerwanie od dnia 12 października 2016 roku do dnia 3 stycznia 2017 roku pozostawała niezdolna do pracy z powodu choroby. Skoro odwołująca się była niezdolna do pracy, to trudno wymagać od niej również dopełniania formalności związanych ze składaniem wniosku o objęcie ubezpieczeniami społecznymi z tytułu umowy zlecenia. Zdaniem Sądu Rejonowego sam fakt, że ubezpieczonemu ustaje tytuł obowiązkowego ubezpieczenia społecznego i może on posiadać tytuł do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego nie może przesądzać o tym, iż będzie on w stanie ze względu na stan zdrowia zgłosić się do tego ubezpieczenia, a niemożność dokonania czynności związanych ze zgłoszeniem do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego nie może przesądzać o odmowie przyznania prawa do zasiłku chorobowego. Stan zdrowia odwołującej się nie budził wątpliwości, a z dołączonej do akt sprawy dokumentacji medycznej wynika, iż odwołująca się przyjmowała leki antydepresyjne, co miało wpływ na jej sprawność motoryczną i funkcjonowanie.

Ponadto Sąd Rejonowy wskazał, iż niezdolność do pracy odwołującej się powstała w ostatnim dniu wykonywania usług na podstawie umowy zlecenia i następnie trwała w okresie, w którym odwołująca się nie posiadała żadnego tytułu do objęcia ubezpieczeniem chorobowym. Od dnia 13 października 2016 roku powstało ryzyko ubezpieczeniowe związane z niezdolnością do pracy, które nie zostało zniwelowane przez żadną z przesłanek z art. 13 ust. 1 ustawy zasiłkowej. Pozbawienie odwołującej się prawo do zasiłku chorobowego z powodu świadczenia usług na podstawie umowy zlecenia w okresie od 6 do 12 października 2016 roku, w przypadku gdy niezdolność do pracy powstała w okresie nie posiadania jakiegokolwiek tytułu do objęcia ubezpieczeniem chorobowym, tj. zaistniało ryzyko ubezpieczeniowe, byłoby sprzeczne z podstawowymi zasadami systemu ubezpieczeń społecznych i prawa obywateli do zabezpieczenia społecznego.

Wobec powyższego Sąd Rejonowy uznał, że po zaprzestaniu wykonywaniu umowy zlecenia, tj. od dnia 13 października 2016 roku odwołująca się nabyła prawo do zasiłku chorobowego. Niezdolność do pracy odwołującej się powstała od dnia 12 października 2016 roku, lecz za ten dzień odwołująca się otrzymała wynagrodzenie z tytułu realizacji zawartej umowy zlecenia. Odwołanie w zakresie przyznania zasiłku chorobowego za dzień 12 października 2016 roku podlegało oddaleniu, a Sąd Rejonowy w punkcie 1 wyroku zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał odwołującej się prawo do zasiłku chorobowego od dnia 13 października 2016 roku do dnia 3 stycznia 2017 roku.

O kosztach procesu Sąd orzekł stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik procesu, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł w dniu 28 czerwca 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, zaskarżając rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w części dotyczącej punktów 1 i 3. Organ rentowy zarzucił Sądowi Rejonowemu:

1. naruszenie art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa poprzez uznanie, że odwołującej się przysługuje zasiłek chorobowy za okres od 13 października 2016 r. do 3 stycznia 2017 r. po ustaniu ubezpieczenia w dniu 30 września 2016 r. mimo podjęcia działalności zarobkowej stanowiącej tytuł objęcia ubezpieczeniem chorobowym,
2. naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i uznanie, że umowa zlecenie zawarta z odwołującą nie stanowi tytułu objęcia ubezpieczeniem.

W oparciu o powyższe zarzuty organ rentowy wniósł o zmianę skarżonego wyroku i oddalenie odwołania. Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie pełnomocnik organu rentowego wskazał, że zgodnie z art. 13 zasiłkowej pozostawanie przez odwołującą w stosunku zlecenia po rozwiązaniu umowy

o pracę rodziło skutek w postaci podlegania ubezpieczeniu chorobowemu, a w konsekwencji utratę prawa do zasiłku chorobowego z tytułu ubezpieczenia pracowniczego. Stanowisko to zdaniem pełnomocnika znajduje potwierdzenie w orzecznictwie. Podjęcie przez odwołującą pracy na podstawie umowy zlecenie od 6 października 2016 r. nie może stanowić podstawy do zastosowania art. 7 ustawy zasiłkowej i przyznanie odwołującej zasiłku chorobowego.

W odpowiedzi na apelację z dnia 31 lipca 2017 r. pełnomocnik odwołującej powołała się na argumentację przyjętą przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu skarżonego wyroku i wniosła o oddalenie apelacji organu rentowego oraz zasądzenie na rzecz odwołującej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego była bezzasadna i podlegała oddaleniu.

Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy dokonał analizy materiału dowodowego, poczynił ustalenia w zakresie stanu faktycznego oraz zastosował przepisy, skutkiem czego zaskarżony wyrok zawiera trafne i odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Sąd Okręgowy podziela dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne i aprobuje argumentację prawną przedstawioną w motywach zaskarżonego wyroku, nie zachodzi zatem potrzeba ich szczegółowego powtarzania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1999 r.,

I PKN 521/98). Zgodnie bowiem z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 15 maja 2007 roku w sprawie V CSK 37/07, surowsze wymagania odnośnie do oceny zgromadzonego materiału i czynienia ustaleń na potrzeby wydania orzeczenia ciążyą na Sądzie odwoławczym wówczas, gdy odmiennie ustala on stan faktyczny w sprawie niż to uczynił Sąd I instancji. Inaczej jest natomiast wtedy, gdy orzeczenie wydane na skutek apelacji zmierza do jej oddalenia, a tym samym utrzymuje w mocy ustalenia poczynione przez Sąd I instancji. W takim bowiem przypadku, jakkolwiek wyrok sądu odwoławczego powinien opierać się na jego własnych i samoistnych ustaleniach, za wystarczające można uznać stwierdzenie, że przyjmuje on ustalenia faktyczne i prawne Sądu I instancji jako własne.

Argumentacja organu rentowego skupiała się praktycznie w całości na zakwestionowaniu stanowiska Sądu Rejonowego co do zasadności przyznania odwołującej do zasiłku chorobowego. W tym kontekście organ rentowy podniósł zarzuty naruszenia art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1368) oraz art. 233 § 1 k.p.c.

Rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy nie dopatrywał się podnoszonego przez stronę skarżącą zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sposób sformułowania tego zarzutu budził zresztą wątpliwości, gdyż organ rentowy ograniczył się w zasadzie do stwierdzenia, że Sąd Rejonowy błędnie ocenił umowę zlecenia zawartą z odwołującą jako niestanowiącą tytułu do objęcia ubezpieczeniem. Takie zaś stwierdzenie stanowi klasyfikację prawną, nie natomiast wypowiedź co do faktów czy też sposobu ich ustalenia. Wskazać należy, że podniesienie skutecznego zarzutu naruszenia przez sąd swobodnej oceny dowodów wymaga udowodnienia, że powyższa okoliczność nie zachodzi, konieczne jest zatem wskazanie nieprawidłowości procesu myślowego przeprowadzonego przez sąd do których doszło przy przyjęciu kryteriów oceny dowodów lub stosowania kryteriów oceny podczas analizy dowodów. Nieprawidłowości powinny mieć charakter obiektywny, to jest niezależny od indywidualnych doświadczeń życiowych i poglądów stron. Nie jest wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu; konieczne jest jego właściwe umotywowanie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, nie publ.).

Organ rentowy nie wykazał natomiast, że dokonana przez Sąd Rejonowy ocena materiału dowodowego wychodziła poza ramy oceny swobodnej i nie przedstawił argumentów, które poddawałyby w wątpliwość przyjęty przez ten Sąd sposób rozumowania czy też konkluzje co do ustalonych faktów, a ponadto nie wskazał również dowodów, które miałyby zostać błędnie ocenione bądź też z których wyprowadzono by nieprawidłowe wnioski. Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny sprawy w oparciu o zgromadzone dowody, obejmujące m. in. dokumentację medyczną odwołującej,

jej zeznania oraz dokumenty załączone do akt sprawy i akt rentowych, z których żaden nie był przez organ rentowy kwestionowany.

Nie potwierdził się także zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisu prawa materialnego, to jest art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r.

o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. W ocenie organu rentowego Sąd Rejonowy błędnie uznał, że odwołującej się przysługuje zasiłek chorobowy pomimo kontynuowania działalności zarobkowej stanowiącej tytuł do objęcia ubezpieczeniem chorobowym. Organ rentowy w apelacji podkreślił, że przez "działalność zarobkową" rozumie się w orzecznictwie działalność stanowiącą źródło dochodu z tytułu własnej pracy, niezależnie od podstawy jej wykonywania. Ponadto za działalność zarobkową rozumie się taką, która stanowi tytuł do ubezpieczenia społecznego, ponieważ tylko taka działalność może być podstawą do wypłaty zasiłku w miejsce utraconego dochodu.

Sąd Rejonowy właściwie ocenił, że w przypadku odwołującej zostały spełnione warunki określone w art. 7 ust. 1 ustawy zasiłkowej, co uzasadniało przyznanie jej prawa do zasiłku chorobowego. Niezdolność do pracy odwołującej trwała bez przerwy co najmniej 30 dni i powstała w ciągu 14 dni od ustania stosunku pracy. W uzasadnieniu skarżonego uzasadnienia prawidłowo wskazano również, że w czasie krótkotrwałej realizacji umowy zlecenia (łącznie 23,5h) w okresie od 6 do 12 października 2016 r. odwołująca nie dokonała zgłoszenia do objęcia jej dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym. W ocenie Sądu Okręgowego nie można pomijać okoliczności stanu zdrowia odwołującej, która cierpiała na schorzenia depresyjne, co nie pozostawało bez wpływu na jej funkcjonowanie, w tym również możliwość dokonania zgłoszenia swojego uczestnictwa w dobrowolnym ubezpieczeniu chorobowym.

W tych okolicznościach zdaniem Sądu Okręgowego brak podstaw do uznania, że doszło do naruszenia art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy zasiłkowej. W świetle tego przepisu utrata prawa do zasiłku chorobowego dotyczy całego okresu niezdolności do pracy po ustaniu tytułu ubezpieczenia społecznego bez względu na okres trwania przesłanek utraty w nim wymienionych. Przepis nie odnosi się do okresu niezdolności do pracy, nie zawiera też określenia „cały okres”. Mowa jest w nim jedynie o nieprzysługiwaniu zasiłku „za okres po ustaniu tytułu ubezpieczenia chorobowego”. Zasiłek nie przysługuje jedynie w okresie trwania wymienionych w nim okoliczności (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 4 czerwca 2012r. I UK 13/12). Stąd też zasadne było przyjęcie, że zaistnienie ryzyka ubezpieczeniowego w ostatnim dniu trwania umowy zlecenia, tj. w dniu 12 października 2016 r., związanego z niezdolnością do pracy, nie zostało zniwelowane z żadną z przesłanek określonych w art. 13 ust. 1 ustawy zasiłkowej. W orzecznictwie podkreśla się, że celem ustawy zasiłkowej jest zapewnienie środków utrzymania pracownikowi, który w okresie czasowej niezdolności do pracy nie wykonuje pracy i nie otrzymuje wynagrodzenia. Przyjęcie odmiennej wykładni cytowanych artykułów byłoby sprzeczne z zasadami sprawiedliwości społecznej. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych niedopuszczalna jest wykładnia przepisów prowadząca do wniosków sprzecznych z zasadami sprawiedliwości społecznej, a nawet przyzwoitości (zob. orzeczenia Sądu Najwyższego: wyrok z 12 sierpnia 1998 r. II UKN 172/98, uchwała z 12 września 2008 r. I UZP 5/08). Mając na względzie okoliczności towarzyszące powstaniu niezdolności do pracy, przede wszystkim charakter rozpoznanego u odwołującej schorzenia, a także okoliczności związane z ustaniem stosunku pracy i jedynie tymczasowym, przejściowym charakterem podjętej umowy zlecenie należało uznać, że przyznanie odwołującej prawa do zasiłku chorobowego było zasadne, skoro w okresie późniejszym odwołująca w dalszym ciągu przebywała na zwolnieniu lekarskim w związku z depresją. W tych okolicznościach pozbawienie odwołującej prawa do spornego świadczenia, w sytuacji nie posiadania przez nią żadnego tytułu do ubezpieczenia w momencie zaistnienia niezdolności do pracy, byłoby sprzeczne z podstawowymi zasadami systemu ubezpieczeń społecznych.

Mając na względzie powyższe Sąd Okręgowy uznał apelację organu rentowego za niezasadną, a w konsekwencji orzekł o jej oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w punkcie 1 wyroku.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 2 wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c., zasądając od organu rentowego na rzecz odwołującej kwotę 120 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, której wysokość została ustalona na podstawie § 9 ust. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r. poz. 1800).

SSO Monika Roslan-Karasińska SSO Renata Gąsior (spr.) SSO Zbigniew Szczuka

ZARZĄDZENIE

(...)

SSO Renata Gąsior (spr.)

(...)